Barszczewskiego ks. Andrzeja: Koncept na kon-
ptami w łacińskich terminach singularis Di-
vinae Sapientiae partus Niepokalane po-
częcie Matki Boskiej panegirycznym
kazaniem pokazany

Conciones

Barszczewskiego ks. Andrzeja

Koncept nad konceptami a w łacińskich termi-
nach singularis Divinae Sapientiae par-
tus Niepokalane poczęcie Matki Bo-
skiej r. 1736.

KONCEPT
NAD
KONCEPTAMI.
A
W ŁACINSKICH TERMINACH:
SINGULARIS
DIVINÆ SAPIENTIÆ,
PARTUS.
NIEPOKALANE POCZĘCIE,
MATKI BOSKIEY.
PANEGIRYCZNYM KAZANIEM,
Przy Konkluziey Solenney Oktawy,
Tegoż Festu:
W ARCHIKATEDRZE METROPOLITANSKIEY LWOWSKIEY,
POKAZANY.
Przez Przewielebnego w BOGU, Xiędza ANDRZEIA *BARSZCZEWSKIEGO, S. Theologij Magiſtra y Doktora:* EXPROWINCYAŁA, *y Przeora ná ten czas Lwowſkiego Kármelitańſkiego Dawney Ob:*
ROKU PANSKIEGO 1736: Dnia 15. Grudnia.

W E L W O W I E.
w Drukárni Bráckiey Swiętey TROYCY y Iego Krolewſkiey Mści.

NA PRZESWIETNY
IASNIE OSWIECONEGO XIĘCIA IEGOMOSCI,
IANVSZA KORYBVTHA WISZNIOWIECKIEGO.
KASZTELANA KRAKOWSKIEGO:
KLEYNOT.



Nietrzeba konceptowáć, wiele o Iáſnośći,
Gdyż ieſt przez ſię wiádoma bez żadney trudnośći.
Ták też y Twoy Luminárż, Miłośćiwe XIĄZE;
Sám w ſobie wſzelkich pochwał, cny argument wiąże:
Ták dalece; że chyba, kto niezná świátłośći;
Ten też niezná onegoż, ták wielkiey Zácnośći.

IASNIE OSWIECONEMV XIĘCIV IEGOMOSCI,

JANVSZOWI KORYBVTHOWI WISZNIOWIECKIEMV;

KASZTELANOWI KRAKOWSKIEMV:

PANU, y DOBRODZIEIOWI MEMU OSOBLIWEMU.

Jaśnie Oświecone, Mosci Xiąże; DOBRODZIEIV.

Z*Apatruiac się, nietylko* super Magnitudinem *Łask W. XCi MCi* Dobrodzieia, *mnie y Zákonowi memu świadczonych: ále też* etiam ex recenti motivo, *że W. XCIA* Mść Dobrodziey; *umyślnie tu ziachawszy ná Konkluzya Oktawy, Nábożeństwa* Immaculatæ Conceptionis Beatissimæ; *przyozdobić ráczyłeś* hanc Solennitatem; exemplari devotione sua: *niemogę lepiey, błachey y szczupłey prácy moiey* in honorem Beatissimæ; *w tenczas przy prezencyi W.* XCi *MCi mianey, złożyć: táko* in gratiosa manu *onegoż*, Summi *záwsze tey* Matki Boskiey Cultoris. *Niechce tedy ia tu* ampliori excurrere stylo, in laudes W. XCi MCi Dobrodzieia; *bo to* non unius paginæ locus, *ani* unius diei actus: *á do tego że wiem iż W.* XCia Mść Dobrodziey, per innatam modestiam & æquanimitatem, *tego* non prætendis: Contentus honesto, Fabritius parvo, spernebat munera Regum: *ale iednak co przy obligacyi moiey y sama słuszność każe, trudno o tym mam zámilczeć; y choć* brevi claudere *to* nucleo, *powinienem. Niechże mi tedy godzi się w Osobie* W. XCi MCi Dobrodzieia, adorare *Godność Rzymskiego Werginiusza; o ktorym mowi,* Plinius: Cui Cives pares virtutibus habebimus gloria? & zelo in publicum neminem. *Niech*

mi wolno będzie, ſamego Rzymſkiego Kościoła pryncypalnieyſze Swiá-
tło Baroniuſza; cały text położyć, pag: 73. Nerwa Towárzyſza ná
Pańſtwo chciał mieć, Werginiuſza Ruſa; ktorego wielka cnotę Pli-
niuſz ſławi; iż Pańſtwá niechciał iako mądry y dobry. Mogli bowiem
Cie, Iáśnie Oświecone XIĄZE Dobrodzieiu; inni Wielcy w tey
Rzeczy Poſpolitey Herôés, celować záſługami; ále zelo in publi-
cum, nikomu niedáley ſobie wziąć Prymu: naśladuiac w tym Go-
dnego TĘCZYNSKIEGO Woiewode Bełzkiego, y KOSTKE
Woiewode Sendomirskiego, glorioſa veſtigia; iáko Tucitides Polſki,
Fredro Maximilianus świadczy: Magni profectò Viri, vel ideo di-
gni Imperio, quod in ea fortuna modeſtiſſimè ſe geſſere. Sam ſię ná-
ſłuchałem in Campo Electorali, iáko W. XCia Mść miałeś wiele
łáſkawych Bráterſkich affektow ku ſobie; ale Dijs aliter viſum: albo
iák mowi Seneca, Dij melius. Samę nawet przeciwnę ſobie ná-
tenczas Konfederácyę, wydanęmi, ab utrinq; Piſmami; wyznaia Cię
MCi Xiąże Dobrodzieiu, żeś był Kandydatem: ktore na tym Sey-
mie Pacificationis, umorzonę y zákończonę ſzczęśliwie; NAIA-
SNIEYSZEGO AVGVSTA III. roboraverunt Majeſtatem: w
Ktorego Oſobię redivivas KAROLA Wielkiego tàm animi quàm
Corporis Swiat cały adoruie qualitates; á Oyczyzná ſwego dalſzego
ſzczęścia, obrony Wiary, y Wolności, chwyta nadzieie: Dij melius.
Y choćby ſtrzeż Boże y Imie W. XCi MCi zeſzło; dość tu ma w
tym Pochwały potomney: Dij melius: bobyśmy ſię iuż mogli niecie-
ſzyć incolumitate zdrowia, W. XCi MCi Dobrodzieia, iáko
Swiętey Pamięci Godnego Stryia Twego, Swiętey Pámięci
MICHAŁA Krola (niewierze iá temu áni ták ieſt, áby toxico;
ále namienia Kołucki trucizna zazdrości w młodym wieku ſwoim,
bo tylko lát miał w ten czas 34. ætatis ſuæ conſumpti:) á choć in
Volumine Legum czytam, in Confirmatione Iurium tegoż Krola
pobożnego novo & inſolito antehac exemplo ſine ulla contradicti-
one; od BOGA wezwanego nád właſne ſwoie nádzieie, dopieroż ſta-
ránie dativo aut perſvaſivo modò. Coż przytym ieſzcze mowić
powinieniem? Kiedy mi przychodzi cytować Długoſza; an: 1477,
pag: 557. editionis Hauſeni: Caſtellania Cracovienſis, quæ ſum-
mus Magiſtratus apud Polonos eſt. Coż kiedy przychodzi przy-
wodzić IAKVBA SOBIESKIEGO, nátenczas Woiewodzica
Lubelskiego an: 1610. Cudze Ziemie inviſentis, y opiſuiacego nietyl-
ko Kray ale formam Regiminis wſzyſtkich Narodow gdzie był: po-
tym Kasztelana Krakowskiego Oyca Swiętey P. IANA III.
KROLA, Manuſkrypt; ktory godny Druku, y ktory ſię znayduie w
Bibliotece I. O. Xiążąt Ichmościow RADZIWIŁŁOW: tam in
deſcri-

deſcriptionibus Status Galliæ, *piſze*; Conetabl, *po Łacinie zowia go* Magiſter Equitum; *ieſt iákoby u nas P.* Krakowski, *pierwſzy po* Krolu *wSwieckim Stanie. Coż kiedy* enucleare Gradus honorũ, *ktoremi ſzedłeś W.*Xcia *Mśćdo tego Krzeſła? że ledwo tylko RAFAŁ* LESZCZYNSKI, *iáko go Záłuſki* re & Nomine *Chryzoſtom Polski cytuie; ieden miał więcy, y to nie w tym ſtopniu: bo byłeś náprzod W. XCia MśC* Podczaszym Koronnym, *potym* Marſzałkiem Nadwornym *W*, X. *Litewſkiego:* Kasztelanem, Woiewodą Wilenskim, Krakowskim; *niewſpominam* in revolutione *Woiewodztwa Ruſkiego, ná oſtatek Káſztelanem Wawelu: gdzie iá tu beſpiecznie przypiſać mogę, co Błażowſki tłumacząc Kromera* pag: 38. *wſpomináiąc Iána Tarnowſkiego, z okaziey Piaſta, Kaſztelaná Krákowſkiego; mowi: Mąż nietylko zácnością Familiey, ále láty, ráda y Godnością, Wodz* Senatu Polskiego. *Nieprzywodzę troiſtey W. XCi MśCi Láſki w Rádomiu, ráz w Lublinie Marſzałkowſkiey. Niecytuię iáko w Olkinikach, w Tarnogrodzie, W. XCi MśCi* omnium Civium expetebant Corda: *y iáko W. XCia MśC Krwi właſney*, pro coæquatione Jurium *Korony Polſkiey z W. X. Litewſkim, nie żałuiąc;* pro manutenenda tranquillitate in toto glorioſe *nioſteś Oſobę ſwoię: á ztąd ſłuſznie Pliniuſza citować o tymże daley Werginiuſzu będę, ten iedyny chwáły Twoiey* colligendo manipulum: Vt ſummum faſtigium privati impleres, cum Principis noluiſſes. *Niechcę więcey, áni ſię zápatruię* in fulgorem *Herbownego* Luminarza Twego; *day* Boze *żeby ieſzcze nieznał* ultimam eclipſim: *y oraz* tendo manus ad ſidera, *áby ták Zacne Imie, łaſkawe ráczyli uſzczęśliwiać y konſerwowáć Nieba daley; ale iak wola Opatrzności będzie, nigdy żaden Dom pięknicy nieſzedłby: Stryi niemal Rodzony, bo ſtryieczny KROL MICHAŁ*, breve noctis ſidus: *Rodzony* Stryi *DYMITR* Kasztelan Krakowski, Hetman W K. Aiax *Polſki. Ociec, KONSTANTY* Woiewoda *Bełski;* Delitium Regum, Delitium Populi; *pewnieby y więkſzę* Toga & Sago *odebrał Honory, gdyby mało co więcey w piędzieſiat lát wieku ſwego nieumarł. Brát Rodzony* Woiewoda Wilenski, Hetman Wielki W. X. *Litewſkiego;* Sarmaticus Alcides. *W. XCia MśC,* Kasztelan Krakowski: *o ktorych ſamych gdyby tylko piſać przyſzło, potrzebaby Paterkula álbo* Tacita *piora; y tákie wydawać iak oni* Volumina, *o Heroicznych tych Wielkich Ludżi akcyach: á co uwági, y wieczney pamięci godna; ná Dwoch IASNIE WIELMOZNYCH, od ſamych KROLOW* Polskich *Tym tylko w Swieckim* Senacie *danym Tytule; bo pierwſzym* in Lechico, & Littavo Orbe Senatorom: Domûs inclinata

RAFAŁ LESZCZYNSKI Podſkarbi *W.* K. Generał Wielkopolſki, zacny człowiek: był naprzod Kraiczy, Stolnik, Chorąży Koronny; potym *W*oiewoda Káliſki, *W*oiewodá Poznáſki, *W*oiewoda Łęczycki; Generáł *W*ielkopolſki, Podſkarbi N. K. zá S. P. Krola *Jana* III: á za *AUGUSTA* II, Kluczę wziął.

nata recumbit. *W Denunciáciey MICHAŁA* Krola, *wdzięczna Pamięć wyráziła* Rzecz-Pospolita; *tę położywszy słowá:* Obligatio Regnatrici Prosapiæ, Stirpis Iagiellonicæ; *bo od Rodzonego WŁADYSŁAWA IAGIEŁŁA, á Naypierwszego* FUNDATORA y DOBRODZIEIA *Zákonu Mego w Polszcze; poszło Wáleczne* KORYBUTHOW Plemie: *nietylko Polska naszę, ále y Rossyiska Monarchia; znamienitemi, rownemi starozytnym, Bohatyrámi zdobiacych. Lecz kto chce wiedzieć, (lubo nierozumiem aby się táki w Oyczyznie naszey ználazł Idiota, żeby niewiedział co to iest zá Zácność tey Cynthyi); niechże czyta Záwackiego Rogali Księgę szostą,* Compendij Legum; an: 1613. *wydane, y I. O.* XCiu IMśCi *IERZEMU* KORYBUTOWICZOWI *ná* Wiszniowcu, Kasztelanowi Kijowskiemu *przypisane. Kolligacię Twoię* I. O. MśCi Xiążę, *iest to samo Gwiazdy ná Niebię tym Mistycznym liczyć á czy podobnaż przeliczyć? : bo niemasz tego nietylko u nas ale* & in exteris *Znakomitego* Domu, *abyście z nim swoiey niemieli Krwi konnexiey. Námieniam tylko Godnę* Corkę *Twoię,* I. O. XCia IMśCi: *MICHAŁA* RADZIWIŁŁA, Kasztelana Trockiego, Hetmana Polnego W. X. Litewskiego; Zácne Zonę: *o Ktorey to tylo wnoszę, co o Porcyi Zenie Brutusa á Corce Kátona; mowi* Cicero: & Filiam tali Patre, & Vxorem tali dignam Marito. *A gdy mi przychodzi I. O. XIAZAT IchMościow* RADZIWIŁŁOW, adorare *Imię; rádbymbył* effusus in elogia: *bo po IAGIELLE KROLU, MIKOŁAY* Xiążę *RADZIWIŁŁ HETMAN WIELKI W. X. Litewskiego, y WOIEWODA Wileńskił 40, lat u Wielkiego WITOLDA trzymaiac* Militares Fasces, *nas do Wilna w prowádził, choyna opatrzył Fundacia: ktore potym* vicissitudo temporis, *z przychodzaca z Genewry Zwingliusza Sekta, zruinowála: gdzie kilkalat z Oycami naszemi* primæ plantationis suæ, *u S. IERZEGO w Wilnie w wielkiey świątobliwości przeżywszy; złożywszy wprzod ten Sarmacki Themistocles Purpurę* Senatorską, *y Klawę Woienna; poszedł do szczęśliwey bez watpienia Wieczności, niepłuac nigdy wina, lát blisko sto zycia swego przepędziwszy. Ale mamy nadzieie, że iako I O. MICHAŁ XIAZE IMSC* RADZIWIŁŁ, *HETMAN POLNY W. X. Litewskiego,* SynGodny W. XCi MśCi; Genus non vile Palæmon: *od niego prowádzi* aboriginem suam, *y iest prawdziwy tego Achillesa wspomnionego, nietylko* Sanguinis *ale* & meritorum successor; *táky nas swoia dobrotliwa wspieráć będzie Protekcya. Mamy nadzieię y w poważney Instanciey I. O. XIĘZNEY IEYMOSCI, Godney* Zony *onego;*

że

Nie *in Denuntiatione* MICHAŁA KROLA, ale *Diploma reversale Serenissimæ Regiæ Majestatis,* Krolowi KAZIMIERZOWI; na Seymie *abdicationis* to ma w sobie, *pag: 7ma: obligatio Regnatrici Prosapiæ Stirpi Iagiellonicæ, prope 300. annos, optatissimus auspiciis Regimini Patriæ Nostræ Præsidentis.*

Anno 1345. JAGIEŁŁO z Prági do Krákowa wprowádził Karmelitow, á we dwie lecie I. O. Xiążę IMść MIKOŁAI RADZIWIŁŁ, Woiewoda *Wileński do Wilna.*

że nas wesprze Interpozycya swoia. Iáko bowiem EVGENIA TYSZKIEWICZOWNA, *Rodzona BABKA* W. XCi MśCi DOBRODZIEIA; *była osobliwie ná Kościoł, y Klasztor nász tu we Lwowie łáskawa; y cokolwiek mamy bogatych Apa-rátow,* vel maxime z *Iey łaskawości mamy: ták spodziewámy się w Godney Iey* PRAWNUCZCE, *tenże respekt uznáwać.* SYNOWICA *Rodzona W.* XCi MśCi DOBRODZIEIA *za I. W.* Iego-ścią PANEM *IOZEFEM* OGINSKIM, Woiewodą Trockim; *od WŁODZIMIERZA Wielkiego* Celsissimam suam trahente Progeniem. *Druga za I. W. IMCią* Panem *ORDYNATEM ZAMOYSKIM,* Woiewodą Smolenskim: *o ktorego PRZESWIETNEGO DOMV zasługach tylko do-tknę iednego, rzeczą y Imieniem* Wielkiego *IANA* HETMA-*NA;* z PIASECKIEGO BISKUPA: Quidquid conservationis Avitarum Legum habet Polonia, uni ZAMOYSCIO debet. SIESTRZENICA *Rodzona W.* XCi MśCi, *zá Starożytna STA-RZA Zácnych* TARŁOW. *Stryieczna Rodzona, WI-KTORIA* LESZCZYNSKA, *nieporownánych Cnot; zá Walecznym IASNIE WIELMOZNYM* POTOCKIM, *HETMANEM Wielkim K. teráznieyszym: o ktorym bespie-cznie głosić mogę, że nietylko iest* Heroúm sublime germen; *ale też* fulmen belli, Carthaginis horror. *Z kto-rych to wszystkich pomienionych, wielkich y zacnych ludzi;* extant pullulantes stipites cœlo, nata Notatać; Nomina: *czy mo-gliż większę* Numina Gentium, colligato colligere nexu? *A co o dwoch Wieku swego rzekę Pulcheryach?: I. O. XIĘ-ZNIE IEYMOSCI THEOPHILI* z Leszna *KASZTELA-NOWEY KRAKOWSKIEY; Godney* Zenie, *W.* XCi MśCi *y I. O. XIĘZNIE IEYMOSCI,* z *I. O. XIAZAT Ich-Mosciow* RADZIWIŁŁOW; *WOIEWODZINIE WILEN-SKIEY, HETMANOWEY Wielkiey W. X. Litewskiego, práw-dziwie kochaiacey W.* XCią Mść, Brátowey, *to tylko námie-nię, co o Pauli Hieronim; o kazdey z tych zacnych y Swię-tych Paniach:* decus Heroinarum sui sæculi, *Albo te* adnectam Panegirim, *ktora Długosz IADWIDZE* Zenie IA-GIEŁŁA WŁADYSŁAWA *FUNDATORA Nászego; obszernie* expressit: *iako tam każdy doczytáć się może, w ży-ciu Tey Swiętey MONARCHINI. Przy tych tedy ták Wiel-*

B *kich*

kich y niewypowiedzianych Ozdobach, y Luminarzach W. XCi MśCi *Dobrodzieia;* utrinq; & ubiq; *iaśnieiacych, y splendor niewymowny Oyczyznie naszey, iák* in meridie *albo* Plenilunio *czyniacych: pozwolisz W.* XCia MśC *Dobrodziey,* umbram addere Soli; *ze Nászę Herbowną* KARMELU GORY GWIAZDY *upádna* cum adoratione *do stop Iego Pańskich; gdyż* norunt suum sidera adorare Solem: *y iuż nie* in figura, *ale w samey rzeczy*; Manipulum Iagellonicum, *w Wielkiey y Godney Osobię Iego adorúiac; dziękuia przytym* profundissime, *zá wszelkie łáski y Protekcyę Iego Pańskie; sobie, y mnię z niemi partykularnie świadczonę;* cum apprecatione: *aby W.XCia MśC Dobrodziey,* longævos ducat sine nube dies; *ná dalsza, ozdobę Oyczyzny, á Protekcya nas sług Iego práwdziwych:* de quorum numero *y iá* glorior *bydź, y iestem ná záwsze* coram DEO & hominibus.

WASZEY XIĘCI MOSCI

Dobrodzieia Mego Osobliwego

Náyniższym sługa y Bogomodlca.

X. JEDRZEY *BARSZCZEWSKI.*

ExProwincyał, Przeor Lwowski

Karmelitański.

Liber Generationis, J E S U Christi. Math: 1mo.

Xięga Rodzaiu, Jezusa CHRYSTUSA.

ZNowu iá dźiśiay, do teyże ſamey wrácam ſię Xięgi; Ktorąm tu przed lát kilku, ná tey odſzedł Ambonie: *redeo ad primum. N. S.* A żeby kto nierozumiał o mnie, żem przez ten czas zápomniał tego; czegom ſię w pomnieyſzych ieſzcze, o tey Xiędze náuczył Szkołach; y iurámentem obowiązał podług Formuły *Sodalitatis*, aż do śmierci pamiętać: *Statuo ac propono, me nunquam te derelicturum:* tedy reaſſumuię dźiś znowu, tęż ſamą materię y argument; Niepokalánego Poczęcia, Matki Boskiey: *aſſumo Concluſionem, reſtauro argumentum:* ná ktorymem tu ſchodząc z tey Ambony, ná tenczas ſtánął. *De qua natus eſt,* Jesus. A ieżeliby komu *tandem*, było dźiwno albo przykro; że wſzyſtko iedno, w tey materyi tráktuię y mowię: *tandem tædio affecti Diſcipuli & Fratres qui aderant, quòd idem ſemper audirent, dixerunt Joanni: Magiſter, quare ſemper hoc loqueris?: S. Hieron: in Comment: Epiſt: ad Galatas:* tedy niech temu bynamniey niedźiwuie, y za przykro niema: gdyż taiemnica ta, y Godność Iey; iák ieſt z oſobliwſzą diſtynkcyą nád wſzyſtkię innę, od naywyżſzego BOGA przed wieki deſtinowána; *Ab æterno ordinata ſum, & antequam quidquam fieret: Prov: 8vo:* ták tez iey chwała y pochwáła, niemoze bydź w krotkim iednym zálimitowáná czaſie; *& usq; ad futurum ſæculum non deſinam:* ale *per correſpondentiam termini à quo, ad quem;* wieczność chyba tylko iedna, konkluzią iey bydź może: *ab ævo in ævum:* ile że ta podług Filozofow, ſama ſobie ieſt terminem y menſurą: *æternitatis menſura, eſt ipſa æternitas.* A iá tym czaſem *in tempore*, ták mowię; Co zá dźiw? że honor y chwała, Niepokálanego Poczęcia Matki Boskiey; Co ráz w więkſzey á więkſzey, zoſtáie u Swiata dewociey y ſtymie; bez żadnego terminu' y interrupciey: codźiennemi wychwálona zoſtaiąc, uſt pochwáłami; y mądrych Pior, enkomiami: *Scriptus & in tergo, necdum finitus Oreſtes: Juvenalis:* Co zá dziw mowię temu?: kiedy niedźiwno gdy innych Godnych, (chodź bez żadney komparáciey do tey Godności); trwá wiekopomnie ſłáwá y chwáła ludźi?: *Nomen eorum vivit in generationem, & generationem:* y nieczyni żadney przykrości, iák częſto o nich mowiącym; ták też y drugim; tegoż ſłuchaiącym: *Sæpius in libro, memoratur Perſius uno; Quam levis in tota, Marſus Amazonide: Martialis:* á ile kiedy ieſzcze do tego, przywiąże ſię partykularny affekt, y ſtyma Oſoby: *de dilecto, nunquam ſatis?* Jeſzcze bo-

 wiem

wiem Teologowie, ták swych w tey materiey niewypowiedzieli argumentow; á żeby się z tym dźiś oświadczyli; iak w innych zwykli mawiać koncertaciach: *ergo à primo ad ultimum concluditur:* ále iákby dopiero dziś záczynáli, tę tráktować máteryą; tenże sam ieden daley á daley probuią assumpt; y explikuią kátegoryą: *probo, probo assumptum.* Y choć ieden z nich; *alias* nász Polák z Akademiey Krákowskiey; cáłą o tym nápisał Centurią, to iest, sto argumentow, y posłał ię do Rzymu: á drugi znowu Cudzoziemiec Szkot, tychże samych *in contrarium* zárzuconych solwowáł dwieście, w Kolnie Elektorskim Mieście; podług trádycyey: *Dignare me laudare Te, Virgo Sacrata; Da mihi virtutem, contra hostes tuos:* z tym wszystkim iednák zostáwili po sobie y tysiącznym innym, ták Teologom iáko y rácyom mieysce; do teyże samey stosuiącym się konweniencyey, y rácyey: *decuit, voluit; ergo & fecit.* Jeszcze y Filozofie; ták swego *in spinis Logicis* niewyexplikowáli *Individuū*, ieżeli y iák może *Salvari species in unico Individuo, cæteris impossibilibus:* á żeby daleko większey niemieli ráciey do dyskursu, o dźisieyszym *Individuum*; ktore *Salvatur in sua specie*, gdy cáłe *Universale ruit:* to iest, gdy cáły Národ ludzki, w Adamie zginął: *Omnes in Adam moriuntur!* Y Jeżeli ciż *pro salvando suo primo*, rożnych szukaią terminow y distynkcyi: czy to *per abstractionem à singularibus*, czy *per comparationem ad inferiora;* iák uczy *Logica:* o tu trudno, w dzisieyszey materiey bydź abstraktem; ániteż uydźie żadna komparácya: bo *nec primam similem visa est, nec habere sequentem:* ále chyba muszą się udać, do swoich *Precyzyi*, y to ieżeli ieszcze nie lepiey do tey, ktorá iest *ex parte intellectus:* áby sobie uczynili drogę y konnexią do Teologow *Prævisiey; præter hanc.* Nieexplikuię tego wszystkiego po Polsku, częścią że to iest powiedziano dla uczeńszych; częścią że tę wszystkie terminy, niemogą bydź wyexplikowánę w Polszczyznie ták iakby náleżało, Jeszcze y Legistowię, ták swych wszystkich nieprzeyzrzeli Munimentow w dzisieyszey spráwie; iáka to iest czy *Exemptionis*, czyli też *Donationis?*; bo *etiam à debito*; iák mowią Teologowię: á żeby y tysiącznym innym niezostáwili po sobię mieysca, do *Querendy Palestrantom;* gdźie to iest ta dźisieyszá zápisaná transákcya, *Augusta gaudet Privilegio. Principis!*. Y choć iedni z nich słyszeli, á drudzy y wiedzą, że to ma bydź na pierwszey pewnego Protokułu, zapisano karcie: *In capite libri scriptum est de me:* z tym wszystkim iednak do tych czas ieszcze, nigdźie tego niewykwerendowáli: ani w Grodzie, áni w Mágdeburgiey; á nawet ani *in Codice Legum:* y czynią ciż sami solenny *de diligentia* Manifest, że tego nigdźie ná ziemi wynáleść niemogą: y chyba się muszą udać tąż samą drogą, iák y inni; to iest puiść *ad Decretalia:* y to ieszcze nie *Juris bassi*, ale *Juris alti* ktore iest *penes Principem:* gdzie znowu także niekażdemu łatwy iest akcess, ále chyba temu kto iest z gorney Kámery: *Vidi cœlum apertum, & in throno sedentis librum signatum sigillis septem: Apocal: 5to.* Oto zgoła iednym słowem mowiąc: ieszcze się táka nieználazła dotychczas stworzoná mądrość, álbo náuka, áby mogła godnie ták, iák náleży, wychwálić y wypowiedzieć dzisieyszą Táiemnicą: *Mysterium mysterij, & quod intrinsecus latet.* Y iest to samo to co iá dziś mowię, *idem per diversa;* com w przeszłych moich czteroletnich Kazaniach, ná tey tu mowił y probowáł przez lat kilká Ambonię. W pierwszym ták: że dźisieyszá Taiemnicá Niepokálanego Poczęcia Mátki Boskiey, dla swey Præeminenciey y szczegulności w świecie; może się bespiecznie názwać pod *allegorią* Xięgi, ieden szczegulny ná Niebie y ziemi Oryginał, bez Transumptu y Kopiy: *nec Primam similem visa est, nec habere sequentem.* W drugim: że taż sama dla swey osobliwey skrytości; y distyngwowáney Godności; iednemu tylko Naywyższemu iest dobrze wiádomá BOGU, á dla stworzonego rozumu sekret: *Liber mysterij absconditi, soli DEO notus.* W trzecim: że my ludźie przez koniekturę dochodząc tego, iákimkol-

kolwiek ſpoſobem; mamy gruntowną rácyą y argument, nieſkazitelności tey Miſtyczney Xięgi; przez to: że w tey Xiędzę *ab æterno* zápiſaná byłá, á w ſwoim zoſtáwiona czáſie *quando venit plenitudo temporis; Videnda*, Słowá Przedwiecznego: *De qua natus eſt* JESUS. *W* czwártym: że też ſamo Słowo Przedwieczne, tym ſobie poſtępuiąc ſpoſobem, uczyniło y ſobię y nam rozrywkę, w tey y tą Xięgą: *Luſus Verbi, & in Verbo: Liber Generationis, De qua natus eſt* JESUS. Teráz tedy w piątym moim ná tym tu mieyſcu Kázaniu, też ſamą kontynuiąc materyą y allegorie; ták czynię: że wſzyſtkie te propozycyę, Kázań moich, niby wráz *ſummatim* biorę; y znichże ſamych y onymże ſamym, *diverſo & eodem reſpectu;* daię rácyą ná racyą, zá dalſzego Kázania mego propozycią; *ratio rationum*: ále iednák ieſzcze nieoſtátnią, *non ultimatam;* á żebym ſam ſobie w tym niekontrádykowáł, com dopiero powiedźiał: bo iák mowiłem ták y mowię, że ſą ieſzcze rácyę ná rácyę; y znowu ieſzcze rácyę ná rácyę, y práwie końca temu niemaſz y nigdy niebędźie: *faciendi plures Libros nullus eſt finis*, iák powiedział w pewney máteriey *Eccleſiaſtes cap: 12;* á toż ſamo ieſzcze bardźiey w dźiſieyſzey ſię weryfikuie Táiemnicy, *faciendi plures libros nullus eſt finis.* Tá tedy rácya ná rácyą, niech będźie dalſzego Kázania mego propozycyą; w ktorym ták mowię: *że wſzelkich tych pochwał y Preeminencyi, ſzczegulności y nieſkazitelności tey miſtyczney Xięgi; nietylko in genere*, ále *etiam & in ſpecie w dziſieyſzey Taiemnicy, Niepokálánego Poczęcia MATKI BOSKIEY; tá ieſt rácya*, y práwie *ratio rationum*: że *KONCEPCYA* Iey, ieſt to oſobliwſzy Nay-wyżſzego BOGA, nád wſzytkie inne koncepta Iego Koncept: Co w Łácinſkich terminách, ták ſię ieſzcze lepiey wydáie: *Conceptio Virginis, eſt ſingularis Divinæ Sapientiæ Partus.* Niech to wſzyſtko będzie. *Ad Majorem* D E I *Gloriam.*

Zwyczáyny to ieſt u Łácinnikow termin, y denominácya: że gdy co oſobliwſzego y pięknego, iáká mądrá wynáydźie y ſkącypuie głowa; oni to zowią *Partum ingenij*, dźieło z teyże ſamey rozumu pochodzące y wynikáiące: *Partus ingenij*: biorąc y rozumieiąc w tym ſenſie, nietylko wewnętrzne myśli y dyſpozycię, ktorę *Dialektyka* zowie *operationes mentis;* áleteż *etiam* y tę ktorę w powierzchownych prezentuią ſię akcyach, czy to Piſma czy elokwenciey: *Humani ingenij indicium facit oratio:* mowi *Menander:* czy też *etiam* y w tych, ktore náleżą *ad opera artis*, to ieſt w Kunſztach iakich y oſobliwſzych rzemieſłach: *In manu Artificum, opera laudabuntur: Eccl: 10:* bo to wſzyſtko muſi koniecznie pochodzić, z mądrey y rozumney diſpozyciey Głowy; iák poſpolite mowi Filozofow axyoma: *nil volitũ, quin prius præcognitum.* A z tych zaś znowu ták wyperfekcyonowánych dźieł, y ákcyi; dopiero konkluduią y decyduią ſobie, zacność y piękność ták rozumu tego; iáko y konceptu nád innę onego: *Ex miris operum ſignis, cognoſcitur Author: Authoremq; ſuum, condita quæq; canunt. Manilius.* Y ztąd to iá rozumiałbym że wzieli ſwoy początek, tę zwyczáynę w pochwáłach expreſyę: Mądrá to Głowa zrobiła; nie proſtey to głowy koncept, trzeba to ná to mądrey głowy; y tam innę tymże podobnę: *Commendat opus artificem: opus Authorem laudat:* mowi *Author Symbolicus.* Co tedy o ſtworzonym rozumie mowiemy, toż ſamo lubo z daleką inną diſtynkcyą y preeminencyą; o niepoiętey nigdy Pána BOGA náſzego mądrości, mowić możem: że wſzyſtko to cokolwiek widzim ná świecie ſtworzonego, wſzyſtko to ieſt dźieło Rąk Iego: od Iego niepoiętey Mądrości ſkoncypowáne, á *W*ſzechmocności produkowáne; iák mowi Pſalmiſta, *Pſal: 45. Quam magnificata ſunt opera tua Domine! Omnia in Sapientia feciſti.* Y lubo o tych niemożem ſiła mowić, częścią że u nás w iedney tylko powinny zoſtawáć admiráciey, iáko mowi Filozof. *Ethic: 1mo: Divinorum non*

eſt laus, ſed admiratio: Częścią też że prawdę mowiąc, my ich poiąć y zrozumieć niemożemy, ták iákby nálezało; bo to nie naſzey głowy rozum, iák mowi *Eccleſiaſtes cap: 8vo: Intellexi quod omnium operum DEI quæ ſub Sole fiunt, nullam poſſit homo invenire rationem; & quanto plus ad quærendum laboraverit, tanto minus invenerit:* przeciez iednak z tym wſzyſtkim, możem ſobię z tychże ſamych uczynić koniekturę iáką y konſekwencyą: niepoiętey Pana BOGA náſzego, w tym Mądrości y diſpozyciey; iák nas uczy *ad Rom: 1mo:* Apoſtoł: *Inviſibilia DEI, à creatura mundi per ea quæ facta ſunt intellecta conſpiciuntur, ſempiterna quoq; ejus Virtus & Divinitas.* Argument náylepſzy, (mowi Apoſtoł); niepoiętey Pana BOGA náſzego Mądrości, y Wſzechmocności: *Inviſibilia DEI:* Są tęż ſamę od niego ſkoncypowánę, y produkowanę rzeczy; *per ea quæ facta ſunt intellecta conſpiciuntur:* bo też y według náuki Filozofow, náylepſzá proba rzeczy *ex effectu;* kiedy niemogą *probari in cauſa.* A że ieſzcze między temi ieſt diſtynkcya, w pięknosci y zacności; *Stella differt à ſtella in claritate,* iák mowi Apoſtoł: á o Słońcu nápiſał *Eklezyaſtyk, per antonomaſiam; Vas admirabile, opus Excelſi; cap: 43.* Przedziwne dzieło Słońce, ſamego Náywyżſzego BOGA *Opus;* niby to partykularną mu przyznáiąc *antonomiſtice,* nád inne *opera* zácność y dyſtynkcyą; *opus Excelſi* więc y my znowu z tychże ſamych dyſtyngwowanych, wnoſiemy ſobię *pro noſtro modo concipiendi;* według naſzego rozumu raciey y diſkurſu, oſobliwſzą w tym Pana BOGA náſzego moc y dyſpozycią; iák mowi Mędrzec *cap: 13. A magnitudine creaturæ & ſpeciei. poterit Creator horum videri:* Z tey á z tey zácności y piękności *in ſpecie,* czyli *in individuo* ſtworzoney rzeczy: *A magnitudine ſpeciei:* możem ſobie zważyć y uważyć niepoiętą Mądrość y koncept, Stworcy tegoż ſamego: *poterit Creator horum videri.* Ten tedy ſobie uczyniwſzy generálny dyſkurs, niby *Prothaſim* iák Retorowie mowią y uczą; teráz czynię *Apodoſim,* aplikacyą do dźiſieyſzey moiey materiey, y ták mowie. *W*ſzyſtkie ſą dzieła Pana BOGA naſzego, pięknę y arcypięknę: *Mente gerens Mundum, pulchrum pulcherrimus ipſe: Boetius:* wſzyſtkie ſą dźiwne y przedźiwnę, *Mirabilis DEUS in operibus ſuis:* y ſą niepoiętey Iego Mądrości, wielkie y nieſkomparowáne koncepta: *Omnia in Sapientia feciſti:* ále koncept nad konceptami, dźieło nád dźiełami; áni ieſt ani było, áni będźie; iak ieſt to ktore ſię iuż ſtało: *Verbum Caro factum eſt:* Niepoięta y nigdy niewychwálona Taiemnica, *WCIELENIA SYNA* Bożego; *alias* ingroſsacya inkorporácya tegoż ſamego Słowá Przedwiecznego, w tey dźiſieyſzey Miſtyczney *XIĘDZE: Liber Generationis, de qua natus eſt JESUS,* Już to tu niepoſpolitym iák w inſzych ſtworzonych rzeczach, poſtępuie ſobie ſpoſobem; Niepoieta Pana BOGA náſzego Mądrość, y *W*ſzechmocność: ale iak mowi Swięty LEO Papież, *ſerm: 2do de Nativ: Domini:* potrzeba ná to było oſobliwſzego konceptu, y diſpozyciey: *Opus fuit dilectiſſimi, ſecreti diſpoſitione Conſilij.* A dlaczegoż to pytam ſię iá? y zaráz odpowiádam, z náuki tegoż ſamego Swiętego Leona Papieża; *ut primam pietatis ſuæ diſpoſitionem compleret DEUS:* á żeby pierwſza miłoſierná y łáſkawa Pana BOGA Náſzego dyſpozycia; ſwoy ſkutek odebráła, y ſpełniła ſię: *ut primã pietatis ſuæ diſpoſitionẽ cõpleret.* A ktoráż to znowu, pytam ſię y powtornie; była táka, y ieſt pierwſza diſpozycia?: *Prima diſpoſitio:* y choć Swięty Leo wyraźnie, przydaie *de Salvãdo homine:* Przyście ná Swiát Słowa Przedwiecznego, dla zbawienia Narodu ludzkiego; ta to ieſt naypierwſza diſpozycia BOGA *W*ſzechmocnego, w Iego Dekretach, *ab æterno;* od wiekow: iá iednak *præſcindo* z Teologami, przyiście od zbáwienia; żebym niewchodźił w Kweſtię z temiz Teologami, czy przyſzedłby *CHRYSTUS* ná Swiat; y iák ieſzcze przyſzedłby, gdyby Adam był nie zgrzeſzył: bo teráz *in præſenti Providentia,* przyſzedł iák Odkupiciel; *qua Redemptor:* w tenczas záś gdyby tego niebyło potrzeba; przeſzedłby był

iák

iák łaſkawy PAN, do ſług ſwoich; *quæ Glorificator:* iák mądrze uczy, ſubtelná Szkoła. Biorę tedy ſobię do dziſieyſzey materiey, CHRISTUM *præciſe in Carne venturum*; Przyście ná Swiat *CHRYSTUSA PANA*, w ciele ludzkim: o ktorym iák wſzyſcy Teologowie zgádzaią ſię ufundowani ná wierze, z ktorey ſwę zawżdy zwykli wnáſzać Konkluzyę y konſekwencyę; *Concluſio Theologica, ſemper deducitur ſaltem ex una Præmiſſa de Fide* tá naypierwſza była od wiekow *ab æterno*, między wſzyſtkiemi innemi Boſkiemi dyſpozycyami dyſpozycya: bo *inprimo ſigno*, mowiąc terminem tychże ſamych Teologow: że *CHRISTUS PAN* miał przyiść ná Swiat, y dla ktorego to ten Swiat y innę *conſequenter* ſtworzone ſą y były rzeczy; *tanquàm propter Principatum ejusdem CHRISTI ſuper omnia creata in Cœlo & interra:* iako dla Monárchy y Głowy wſzyſtkiego ſtworzenia, ná Niebie y ná ziemi; *Propter principatum ejusdem CHRISTI ſuper omnia creata:* iák mowią y uczą ciz ſami Teologowie. Z ktorey to iá ich náuki, táką ſobie czynię ápplikacyą, do dziſieyſzey materiey; y mowię. Jezeli ieſt nad wſzyſtkie dżieła Boſkie, y koncepty iego; to náywſpanialſze dżieło, y nayoſobliwſzy koncept; iákoż y ieſt, iák go nazywa pomieniony Swięty LEO Papież: *novo Ordine, nova Nativitate:* to ieſt Wcielenie SYNA BOżEGO, *à alias inkorporacya* tegoż ſamego Słowá Przedwiecznego, w Tey dżiſieyſzey Miſtyczney *XIĘDZE: De qua natus eſt JESUS:* toć tedy tymże ſamym wráz będzie oſobliwſzym konceptem nád koncepta, dżiełem ná dżieła; teyże ſamey dżiſieyſza náypierwſza *XIĘGI* kompozycia, to ieſt dżiſieyſze Iey Niepokálane Poczęcie: *Conceptio Virginis, ſingularis Divinæ Sapientiæ Partus.* A czemuż to? oto temu: Wſzakże to ieſt poſpolita wſzyſtkich Filozofow náuka, y práwie o tym żadnego powątpienia niemaſz; że *Relativa ſunt ſimul tempore, ordine & natura:* tę rzeczy ktore zobopolną do ſiebie maią relácyą, y nigdy nierozdżielona; *Relationem mutuam:* iák ieſt między Oycem, Matką, y Synem; *& è converſo,* między Synem, Oycem y Mátką; *relatio mutua:* niemogą bydź żadnym ſpoſobem od ſiebię rozdżielone, y oddalonę; ale wráz zawſze muſzą bydź z ſobą ſkoncypowánę, y zrozumiane; ták dalece że gdy o iednym co mowiemy, muſi ſię koniecznie do tego y drugie regulować: *Relativa ſunt ſimul tempore, ordine & nátura:* toć tedy gdy *CHRYSTUS PAN* ieſt od wiekow predeſtynowány, zá naypierwſze y náywſpanialſze w świecie dżieło; y iego przyście dżiwne to ieſt *opus*, bo tego ták Wiara náſza uczy: *Ineffabile Myſterium Incarnationis:* więc tedy y Nayświętſza MARYA *PANNA* MATKA Iego, beź ktorey *ex ſuppoſitione* że ſię z niey miał národżić, żadnym ſpoſobem to ſię obeyść niemogło; iák toz ſamo wyraznie Swięty *PIOTR DAMIAN ſerm: 45. de Nativ. Virginis*, náucza y mowi: *Sicut impoſſibile erat ut humani Generis fieret Redemptio, niſi Filius DEI de Virgine naſceretur; ita etiam neceſſarium fuit, ut Virgo ex qua Verbum Caro fieret naſceretur:* Jáko rzecz niepodobna była, á żeby był Národ ludzki odkupiony, á nie národżił ſię z *PANNY* Przeczyſtey *CHRYSTUS:* ták tez y to ieſt rzecz koniecznie potrzebná, áby taż ſamá PANNA z ktorey ſię *CHRYSTUS* národził; tákże urodzoná była: *ita neceſſarium fuit, ut Virgo naſceretur:* toć tedy y Iey Niepokálane Poczecie dziſieyſze, ktore *naturaliter* iey *præcedit Nativitatem*; będzie dla zobopolney y nierozdzieloney, konnexiey y relaciey Macierzyńſtwá; tymże ſamym oſobliwſzym konceptem Boſkim, y dżiełem nad dżieła iego: *Relativa ſunt ſimul.* Y oto tedy z Filozofiy rácya, y koncept; dżiſieyſzy probuiący, nád innę Koncepta Koncept. A ieżeli y powtornie tegoż ſamego chcemy, y z Teologiey; otoż ieſt podobna konwinkuiąca racya, y pierwſzą komprobuiąca; z náuki Anielſkiego Doktora, *TOMASZA SWIĘTEGO de Aquino*; ktory tak *3tia parte quæ 27*; uczy: *Unicuiq; datur à DEO gratia, Secundum hoc ad quod eligitur:* Każdemu PAN BOG daię táką łáſkę, (Mowi Doktor Anielſki); ktorá właśnie ieſt potrzebna iego Kon-

dyciey y ſtánowi ná ktoren go BOG powołał y náznaczył: *Unicuiq; datur à DEO gratia, ſecundum hoc ad quod eligitur:* Już tedy łátwa applikacya z tey náuki, do dźiſieyſzey máteriey. Jezeli bowiem Nayświętſza MARYA *PANNA*, ieſt y była od *Wiekow* náznaczoná zá *MATKĘ* SYNO*W*I BOSKIEMU; iákoż y ieſt, bo tego Wiára uczy, y dopierom z zobopolney Reláciey probował: ba y Sáma o ſobię, *Eccl: 45;* mowi: *Ego ex ore Altiſſimi prodivi, Primogenita ante omnem Craturam:* co Expożytorowie tłumaczą, *ex ore id eſt ex Capite ſeu Mente:* toć tedy według Iey Stánu y Godności Mácierzyńſtwa SYNA BOŻEGO, ná ktore od *Wiekow* była obrána y wybrána; *elegit eam DEUS, & praelegit eam;* muſiała mieć od Pána BOGA táką ſobię konferowáne Łáſkę, ktorá ieſt y była właśnie korreſponduiąca *correſpondens;* Iey Stánowi y Godności Macierzyńſtwá SYNA *BOSKIEGO:* á że zaś znowu, bydź Stworzeniu Mátką Stworcy ſwego; nietylko to ieſt oſobliwſzy Stan y Godność nád wſzyſtkie innę, ále Cud nad Cudami iák mowi Swięty *BERNARDYN SENENSKI:* *Quod fæmina conciperet & pareret DEUM, fuit & eſt miraculum miraculorum:* toć też według tego Cudu, cudowna ieſt y Łaſka, cudowne ieſt y dźieło, cudowny ieſt y Koncept tegoż ſamego dźieła; iák w innych Taiemnicach, ták y w dźiſieyſzey. Niepokálanego *POCZĘCIA MATKI BOSKIEY* Taiemnicy; bo ták ſobie y nam konkluduie, tenże ſam Swięty wſpomniany Author: *oportuit enim eam elevari ad quandam quaſi æqualitatem Divinam, per quandam infinitatem perfectionum & gratiarum, quàm creatura nunquam experta eſt.* Y oto tedy y z Teologiey rácya, ná dźiſieyſzą propozyciey Kázania mego rácyą. A ieżeli chcemy ieſzcze y zkąd inąd rácyi ná racyę, żeby też to nie wſzyſtko z Filozofiey álbo Teologiey rácyami nárabiać; otożię mámy łatwieyſze y podług náuki Retorow, *per conglobatas rationes;* przez rożne rácye ná rácye rázem zebránę; *per conglobatas rationes.* *W*ſzakże to ieſt poſpolite przyſłowie, *etiam* uproſtych wiadome Łacinnikow: że *cui datur plus, datur & minus:* komu kto większą w czym wyświadczy Łáſkę, tedy tym bardźiey o mnieyſzą niebędźie diſputował; *cui datur plus, datur & minus.* *W*ſzakże te ieſt y wyżſzey Łaciny zdánie, y codzienna tego *Praxis* uczy: że *media debent eſſe proportiona fini:* że każda rzecz, áby była doſkonále wyperfekcyonowána; powinná mieć tákie *media* czyli ſpoſoby, ktorę ſą właśnie náleżącę y zgodnę, według proporciey iey doſkonáłości: *media debent eſſe proportionata fini.* *W*ſzakże to ieſt poſpolite wſzyſtkich Filozofow zdánie, czyli przyſłowie: że *qui dat eſſe, dat & conſequentia adeſſe:* Kto dał ſamą iſtotną rzecz, daie y to co ieſt *ex conſequenti* do niey náleżące; *qui dat eſſe, dat & conſequentia ad eſſe.* *W*ſzakże y Legiſtowie toż ſamo ſobię w noſzą, y konkluduią, w ſwym poſpolitym Aforyźmie: *qui vult conſequens, vult & antecedens ad illud:* kto chce álbo chciał tey konſekwenciey, to tedy chciał y tego ſamego zkąd to wynikło y uroſło: *qui vult conſequens, vult & antecedens ad illud.* Co wſzyſtko toż ſamo Teologowie, tym to ſwym wſpaniałſzym ſenſem y náuka wyrażaią; w Sentenciey Błogoſławionego y *W*ielkiego, Imieniem y rzeczą *W*oyciecha *W*ielkiego, *Alberti Magni: Ad dationem Supremi doni, ſequitur collatio omnium inferiorum:* że kto odebrał naylepſzą iáką Łaſkę y honor od kogo, *ad dationem ſupremi doni;* odbierá tenże ſam od niego y to, co ieſt choć pomnieyſze, ále iednak do pierwſzego náleżące; y reguluiące ſię: *ſequitur collatio omnium inferiorum.* Teráz tedy iuz łátwa y nam, w dźiſieyſzey materiey applikácya; z pomienionych tych wſzyſtkich rácyi, w ten ſpoſob. Ponieważ odebrála *MATKA BOSKA* od *W*iekow, ten dla ſiebie nigdy nieſłychany Przywiley; że miała bydź oſobliwſzym Konceptem y ſpoſobem, *MATKA SYNA* BOŻEGO á STWORCY ſwego: *Quod Virgo Conciperet DEUM, fuit & eſt miraculum miraculorum:* o toż też y o tym nietrzeba wątpić, że odebrála y tę Łáſki, ktore do tey iáko do naypryncipalnieyſzey, koniecznie *ex conſequenti* náleżą: á że między temi ieſt y

tá

ta álbo pierwsza po naypierwszey, álbo práwie wrász z nią złączona; á żeby była Niepokalánie Poczęta dla Godności Mácierzynstwa *SYNA BOZEGO*, bo to iest y *medium proportionatum tali fini*; y tá dystynkcya od innych, Iey Godności náleżała *jure Maternitatis*: iákom nietylko iá w przeszłych moich to probowáł Kázaniach, áleteż *etiam* y inni nietylko przez tę Solennę, probowáli Godni y Zácni Pánegirystowie Oktawę; ále *insuper* y cały Swiat Kátolicki *bene sentiens*, codziennie to od ták wielu lát, á prawie wiekow probuie: *decuit*, *voluit*, *ergo & fecit*: więc tedy iák ta Łáska bydź *MATKĄ* Wcielonego BOGA, iest to Koncept nád Konceptámi y dźieło nád dźiełami; iáko do tychczas mowiłem y probowáłem: ták też y dźisieyszego Niepokalánego *POCZĘCIA MATKI BOSKIEY*, Łáska y Przywiley; dla konnexiey y relaciey, pochodzącey z tych wszystkich odemnie danych y wspomnianych rácyi; będźie y iest Koncept nád Konceptami, y dźieło nad dźiełami; ileże kiedy y według Filozofow, zwykłych aforyzmow; *quæ sunt eadem uni tertio, sunt eadem & interse: & propter quod unumquodq; tale, & illud magis*. A ták z tych wszystkich rácyi, prawdźi się záłożona Kázania mego propozycia: że Niepokaláne *POCZĘCIE MATKI BOSKIEY*, iest to osobliwszy Naywyższego BOGA, nád wszystkie innę Iego Koncepta Koncept: á w Łácinskich terminach, *Conceptio Virginis, est singularis Divinæ Sapientiæ Partus*. A żeby ieszcze tym bardziey y lepiey, wydał się dźisieyszy Koncept nád Konceptami; słuchaymyż z náuki Filozofow, co to iest Koncept w Imieniu y wrzeczy; *quid Nominis, & quid rei*; á ieszcze lepiey co iest w samey rzeczy, *quid rei*. Pospolita to iest Filozofow Náuka, *de specie impressa & expressa*: że gdy co rozum ludźki koncypuie, wprzod sobie *objectum* reprezentuie, o ktorym ma co dysponować; y zowie to się *Species impressa*: to zaś co onim dysponuie y decyduie, zowie to się *species expressa*; ábo innym terminem, *Verbum mentis*: to ták rozum ludzki, z swemi Konceptami w samey rzeczy postępuie. PANA BOGA zaś nászego niepoięta y nigdy niewypowiedziana Mądrość, iáko záwżdy we wszystkim ták y w tym samym, dáleko z większą perfekcyą, y z inną dystynkcyą sobię postępuie: o ktorey iá tu teráz nie będę nic więcey mowił, tylko to co do dźisieyszey náleży máteryi; że chwálebna Niepokálanego *POCZĘCIA MATKI BOSKIEY* Táiemnica, *alias* iey Koncepcya dźisieysza; iest y dla tey samey tákże rácyi, osobliwszy Naywyzszego BOGA nad wszystkie inne iego Koncepta Koncept; że iák mowi uczony *Richardus à S. Laurentio*: *Impressus est ei decor Divinæ similitudinis expressius quam alicui creaturæ*: że daleko tu z większą pięknością y ozdobą, z większym Konceptem y dyspozycyą; *expressius*: wyrażone iest podobieństwo samego Náywyższego BOGA pięknosći, niż ná innym iákim stworzeniu: *Impressus est ei decor Divinæ similitudinis, expressius quam alicui creaturæ*. Niechże tedy iák kto chce rozumi tę sobie piękność y perfekcyą, czy to tylko *ad intra*: czy też *etiam & ad extra*; czy *ex utroq;* gdyż tego wszystkiego są gruntownę rácyę, y fundamenta; bo iák mowi Eklezyástyk *cap: imo*: *Ipse creavit illam in Spiritu Sancto, & vidit, & dinumeravit, & mensus est*: iá iednák *præcise* tylko do dźisieyszey to applikuię Taiemnicy Niepokalánego *POCZĘCIA MATKI BOSKIEY*; y tegoż samego Eklezyástyká, komprobuie toż samo tym dalszym Pismem: *& effudit illam super omnia opera sua, & super omnem carnem; 2dum datum suum*. Dzieło nád dziełami, *super omnia opera sua*: Koncept osobliwszy, nád wszystkie *BOSKIE* Koncepta w Swiecie pokazáne: *2dum datum suum*: Koncepcya dźisieysza NIEPOKALANA, *MATKI BOSKIEY*; z dystinkcyą od wszystkich, y nád wszystkich innych Ludzi: *super omnem carnem*.

D Teráz

Teraz tedy zobaczywſzy ták wielką; y niepoiętą Pana BOGA Naſzego Mądrość y Wſzechmocność; *Invisibilia Dei:* pokázanę w dźiśieyſzey Táiemnicy, Niepokałanego Poczęcia MATKI Boſkiey; *per ea quæ facta ſunt:* oſobliwſzym nad wſzytkie inne iego Boſkie Koncepta, Konceptem: *a magnitudine ſpeciei:* widzę, y w tym tákże oſobliwſzą iego Boſką dyſpozycyą, y Opátrzność; ku teyże ſamey chwalebney Taiemnicy. Ze ią cały Swiat Chrześciáńſki, z oſobliwſzą czci y ſzanuie weneracyą; dyſtyngwuiąc tym ſpoſobem, tęż ſamą od innych Taiemnic Taiemnicę, iáko *ſpecialiſſimum opus & donum Dei,* ſamego Naywyżſzego B O G A oſobliwſze dzieło y koncept: *Ipſe creavit eam, ſuper omnia opera ſua:* A ieżeli gdzie taż ſama Taiemnica, ma ſwą oſobliwſzą dyſtynkcyą, y weneracyą; tedy beſpiecznie moge mowić, że tuteyſza Prześwietna Metropolia Ruſka, ieſt to *Theatrum* iey dźiśieyſzey chwały y dewocyey, gdzie każdy według ſwego affektu y konceptu, ſtara ſię też ſamą wychwalać y ſzanowáć Taiemnicę, *alius ſic, alius ſic.* Tu bowiem naprzod w tey Prześwietney Archikátedrze naſzey, nietylko mamy z niey naukę, *tanquam à Magiſtra probitatis:* ale y żywy przykład, ktory ieſt naylepſzym dokumentem y probą; dewocyey y weneracyey, ku teyże nigdy niewychwaloney Taiemnicy: ktoren iuż żadney odemnię niepotrzebuie proby, gdyż tę rzeczy ktorę nam ſą przez ſię wiádomę y widomę, żadnych niepotrzebuią proby y ewidencyi; ále ſię ſamę przez ſię probuią y pokazuią, iák ieſt náprzykład światło ſobie y drugim *medium;* czyli *ratio* do widzenia. Y co tam przypiſał Symboliſta, pewney Pieczęci Herb iákis ná ſobię wyrážaiącey; *diſtinguit & exprimit:* pokázuie, czym ſię od innych dyſtyngwuie; *diſtinguit & exprimit:* to iá wiedząc o *PRZESWIETNEY* Tuteyſzey *ARCHIKAPITUŁY,* Herbowney Ozdobie; ná Ktorey ieſt wyrazoná, *NIEPOKALANIE POCZĘTA* MATKA BOSKA; toż ſamo beſpiecznie mowić mogę, że *diſtinguit & expimit:* pokázuie, czym ſię od innych dyſtyngwuie: Kiedy dźiśieyſzą Táiemnicę, *NIEPOKALANEGO POCZĘCIA* MATKI BOSKIEY; z ták Wielkim Applauzem y Solennizacyą odpráwuie, *exprimit:* (á Koncept też náylepiey *in Specie expreſſa* pokázuie ſię, iákom iuż w tym Kázaniu námienił): że ſię práwie od innych w tey Swiętey Dewocyi y Koncepcie dyſtyngwuie; *diſtinguit, & exprimit.* A że y *diſtinctorum diſtincta eſt ratio,* iák mowią Filozofowie: Niechże tedy y tá dyſtyngwowána Dewocya, dyſtyngwuie bárdźiey á bardźiey w Honorách y w chwále; tęż ſamą *PRZESWIETNĄ ARCHIKAPITUŁĘ* Tuteyſzą: nietylko wſzyſtkich *in genere,* álę też *etiam & in individuo;* Każdego z oſobná, *WIELMOZNYCH* y *NAYPRZEWIELEBNIEYSZYCH;* Tuteyſzych Zácnych y Godnych *PRAŁATOW* y *KANONIKOW.* A że záś znowu, y między dyſtynkcyami ieſt znowu dyſtynkcyá; bo iedna *Major* Większa, á druga *minor* mnieyſzá; podług náuki tychże Filozofow: więc niechże tu y *Minor* Clerus, do tey dyſtingwowáney należący Dewociey, nie będźie bez ſwey chwały, y pochwały: y iák im ieſt wſzyſtkim *idem ardor,* to ieſt tenże ſam ieden ferwor; ku czci y chwále, dźiśieyſzego Nábożeńſtwa: ták niech będzie ſwego czaſu, *idem præmium;* taż ſamá Zápłata y Koroná w Niebie, iák y innym; zá dobrze dźiśieyſzy wychwálony y wyſpiewány Koncept: *pro Miſſa bene cantata.* Niech niebędą bez podobney Chwały y Zápłaty; y prácowitę przez tę Solenną Oktawę, Godnych *PANEGIRYSTOW* Kazania y Pochwały; ktorę práwdźiwie ſą Zacnę Ich Koncepta, y *partus ingenij:* y iák iuż Ich pokazáły w ſobie Mądrość y Náukę, *Opus Authorem laudat;* *Cor Sapientis, intelligitur in Sapientia:* Eccl:

Eccl. 3tio: ták niech ſwego czaſu maią v zápłatę od Tego, ktory ieſt Authorem y Ichże ſamych od nich ſkoncypowánych, y teráz opowiedzianych Konceptow: *Omne donum deſurſum eſt, deſcendens à Patre Luminum. Jacobi imo.* Niech y tuteyſzá cała *PRZESWIETNA METROPOLIA RUSKA, MIASTO LWOW;* má *ſuo Ordine in Ordinibus,* oſobliwie zaś SZLACHETNY *MAGISTRAT pro primario;* Chwálę y Záſzczyt przed Niebem y Swiatem, zá ich codzienne temu Feſtu Applauzy y áſſyſtencyę: nie tylko przez tę Solenną, *ſpecialiter* Oktáwę; ále *etiam* y zá prywátne práwie codziennę (bo y w ſamey rzeczy ták); Ich ku Tey Chwálebney Táiemnicy dewocyę, y nieuſtáiące áffekta y obſerwáncyę: ktore to wſzyſtkie mogą ſię názwać, Serc ich y affektow Konceptem; gdyż y tę ſwę koncepta maią, iák mowi uczony *Marſilius: Amans amati figuram ſuo ſculpit in Corde:* albo ieſzcze wyrazniey co do Konceptu należy, iák mowi *Author Symbolicus;* czyli Symboliſta przypiſáł *Artem docet amor.* Siła Konceptow wynáyduię, czyli dokázuię, ſzczery y práwdziwy affekt: *amor hos accendit amores.* Co wſzyſtko w tuteyſzey *PRZESWIETNEY METROPOLIY RUSKIEY, MIESCIE LWOWIE;* ná oko ſię pokázuie; w dźiſieyſzey Dewociey y Appláuzie, ku Czci y Honorowi *NIEPOKALANIE POCZĘTEY* MATKI BOSKIEY: ták w Nábożeńſtwach iáko y w ſpiewániu, *amor docet Muſicam;* ták w illuminácyach po kámienicach y Ulicach; iáko y w rzęſiſtym Swietle przy tey Solenney Oktáwię pokázánych, w tuteyſzey *PRZESWIETNEY ARCHIKATEDRZE: amor, hos accendit amores:* Wſzyſtko to mowie ieſt oſobliwſzym znákiem y probą, Ich oſobliwſzego áffetku y Konceptu; ku chwálę y Honorowi, tey nigdy niewychwáloney Táiemnicy, *NIEPOKALANEGO POCZĘCIA* MATKI BOSKIEY: *Ex ſignis res, ex effectibus agnoſcitur cauſa:* Zá co niech im będźie wźáiemna; od teyże *MATKI BOSKIEY* przyobiecaná rekompenſa: *Qui elucidant me, vitam æternam habebunt.* Niech przytym oráz y wſzyſtkim tym będźie pochwáła y rekompenſa; ktorzykolwiek tylko *tranſierunt in affectum cordis:* ktorzykolwiek tylko uſtámi y ſercem, tę wychwalaią Taiemnicę, y ná ley dalſzy zdobywáią ſię, y zdobywać będą daley affekt y koncept: niech mowię wſzyſtkim tym y nam wraz zniemi ta będźie nádgroda y zápłata; by ich wſzyſtkie y náſze, koncepta y affekta ku Tey Táiemnicy, były w tey zápiſanę y konnotowánę Xięgę; w ktorey ſą zápiſanę, do Niebieſkiey przeznáczonych chwáły Imiona: *In Libro Prædeſtinatorum: In Libro Vitæ.*

AMEN.